

BARTOSZ WALICKI\* – SOKOŁÓW MAŁOPOLSKI  
KS. SŁAWOMIR ZYCH\*\* – LUBLIN

### KSIAĐZ FRANCISZEK PIETRZKIEWICZ (1858-1929)

W roku 2013, na okoliczność 700-lecia parafii w Zgłobniu koło Rzeszowa, ukazała się drukiem praca *Dzieje parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Zgłobniu ok. 1313-2013*. Na kartach książki przybliżona została m.in. sylwetka proboszcza zgłobieńskiego ks. Franciszka Pietrkiewiczza<sup>1</sup>. W kolejnych latach autorzy tego opracowania prowadzili dalszą kwerendę archiwalną i biblioteczną. Zaowocowała ona odnalezieniem kolejnych informacji o postaci wspomnianego kapłana. Rezultatem tych badań jest niniejszy artykuł.

Ks. Franciszek Pietrkiewicz urodził się 5 września 1858 r. w Zarszynie, w powiecie sanockim. Było to miasteczko i zarazem główna miejscowość parafii zarszyńskiej w dekanacie sanockim, do której przynależały również wsie: Długie, Nowosielce i Posada Zarszyńska. Duszpasterstwo było prowadzone przy drewnianym kościele z roku 1645, konsekrowanym w roku 1798 pod wezwaniem św. Marcina. W roku 1858 proboszczem był ks. Feliks Skibiński; w roku 1867 zastąpił go na tym stanowisku ks. Antoni Kirschner. W roku 1858 liczbę parafian określano na 2.160 osób, z czego w samym Zarszynie żyło ich 750. Do roku 1873 ilość wiernych wzrosła do 2.842 osób; 880 spośród nich zamieszkiwało Zarszyn<sup>2</sup>.

W rodzinnej miejscowości ks. Franciszek Pietrkiewicz ukończył szkołę ludową. Potem wstąpił do gimnazjum w Jaśle, gdzie zdobył wykształcenie na po-

---

\* Bartosz Walicki – dr historii; kierownik Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Sokółwie Małopolskim; e-mail: podfajczy@op.pl

\*\* Ks. Sławomir Zych – dr historii; adiunkt w Ośrodku Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; e-mail: szych@kul.pl

<sup>1</sup> S. Zych, B. Walicki, *Dzieje parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Zgłobniu ok. 1313-2013*, Lublin 2013, s. 121-127. W całym tekście w tytułach i cytatach zachowano pisownię oryginalną.

<sup>2</sup> *Schematismus universi venerabilis Cleri saecularis et regularis Dioeceseos Ritus Latini Premisliensis pro anno Domini 1859*, Premisliae 1859, s. 37; *Schematismus pro anno Domini 1874*, Jasło 1873, s. 78.

ziomie średnim<sup>3</sup>. Niestety, nie dane było przyszłemu kapłanowi spokojnie przyswajać wiedzy przez cały okres szkolny. Jak zapisano później:

Ponieważ w późniejszym wieku poszedł do gimnazjum, w siódmej klasie musiał przerwać naukę, bo go wzięto do wojska na trzy lata. Pułk, do którego przydzielono go, niedługo wysłany został do Bośni. Wiele widział i wiele przeżył w tej kampanii, ale wrócił szczęśliwie i po trzech latach służby dokończył studjów gimn<sup>4</sup>.

W dniu 2 lipca 1884 r. F. Pietrkiewicz złożył pomyślnie egzamin dojrzałości i został przyjęty do Seminarium Duchownego w Przemyślu<sup>5</sup>. Formację odbył pod kierunkiem rektora ks. Marcina Skwierczyńskiego i ojca duchownego ks. Józefa Stachyraka. Na pierwszym roku był jednym z dziewiętnastu alumnów. Rok później ich liczba zmalała do trzynastu. Tylu samo kleryków było na roku trzecim, zaś na czwartym roku – dwunastu<sup>6</sup>. Po zakończeniu czteroletniej formacji duchownej i odbyciu studiów filozoficzno-teologicznych dnia 22 lipca 1888 r. w przemyskiej katedrze przyjął święcenia kapłańskie<sup>7</sup>. Razem z nim do święceń prezbiteratu przystąpiło dziewięciu diakonów: Piotr Hajduk, Klemens Kochmański, Michał Miksiewicz, Wawrzyniec Motyl, Paweł Rawski, Andrzej Ślisz, Kazimierz Smólski, Jan Szalajko i Tomasz Szurek<sup>8</sup>.

Zastanawiające, że przez całe swoje życie ks. Franciszek Pietrkiewicz pracował tylko w dwóch parafiach. Po przyjęciu święceń, w dniu 15 sierpnia 1888 r., otrzymał aplikatę na wikariat w Miżyńcu<sup>9</sup>. Była to niewielka, wiejska parafia położona w dekanacie mościskim, w powiecie przemyskim. Zarządzał nią proboszcz ks. Franciszek Ksawery Głodkiewicz<sup>10</sup>. Znajdował się on już w podeszłym wieku. W skład okręgu parafialnego wchodziło pięć miejscowości: Boratycze, Drozdowicze, Gdeszyce, Miżyniec i Stroniowice. W roku 1888 mieszkało w nich łącznie 518 katolików i 26 Żydów. Duszpasterstwo było prowadzone przy murywanym kościele pw. Wszystkich Świętych, konsekrowanym w roku 1772. Zada-

<sup>3</sup> *Sprawozdanie Dyrekcyi C. K. Gimnazjum w Jaśle za rok szkolny 1883*, Jasło 1883, s. 36.

<sup>4</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrkiewicz*, „Gazeta Rzeszowska”, 2 (1929) nr 3, s. 2.

<sup>5</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (dalej: AAPrz), Akta Personalne Kapłanów. Tabele Służbowe (dalej: APK TS), Tabela służbowa ks. Franciszka Pietrkiewicza.

<sup>6</sup> *Schematismus pro anno Domini 1885*, Premislae 1884, s. 31, 33; *Schematismus pro anno Domini 1886*, Premislae 1885, s. 31-33; *Schematismus pro anno Domini 1887*, Premislae 1886, s. 31-32; *Schematismus pro anno Domini 1888*, Premislae 1888, s. 31-32.

<sup>7</sup> AAPrz, Tabela służbowa ks. Franciszka Pietrkiewicza.

<sup>8</sup> *Schematismus pro anno Domini 1889*, Premislae 1888, s. 292.

<sup>9</sup> AAPrz, Tabela służbowa ks. Franciszka Pietrkiewicza.

<sup>10</sup> Ks. Franciszek Ksawery Głodkiewicz (ur. 27 XI 1819 r. – zm. 20 X 1894 r.). Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 14 września 1843 r. Jako neoprezbiter trafił na wikariat w Stanach, gdzie pracował przez rok i 5 miesięcy. Później przez rok był wikariuszem w Przeworsku, przez 2 lata i 3 miesiące w Gniewczynie, przez 5 lat w Jedliczu, przez 4 miesiące w Łubienku, przez 2 lata i 5 miesięcy w Zręcinie, przez rok i 7 miesięcy we Frysztaku i przez 2 lata i 7 miesięcy w Spiach. Z dniem 7 marca 1860 r. otrzymał pierwsze i zarazem jedyne beneficjum. Został wówczas proboszczem w Miżyńcu. Na parafii tej pozostał już do końca życia. Por. AAPrz, księga nr 250, Status Cleri 1875, s. 233; *Schematismus pro anno Domini 1895*, Premislae 1895, s. 288.

nia kolatora spełniał książe Adam Lubomirski. Prócz celebrowania nabożeństw, szafowania sakramentów i głoszenia słowa Bożego, zadaniem kapłanów było także kierowanie Bractwami: Trójcy Przenajświętszej i Wstrzemięźliwości oraz katechizowanie w dwóch szkołach ludowych: w Miżyńcu i Drozdowicach<sup>11</sup>.

W dość ciekawy sposób kulisy aplikaty odsłoniło wspomnienie pośmiertne ks. Franciszka Pietrkiewicza. Zapisano tam m.in.:

W tym czasie, kiedy młodzi Lewicy otrzymali święcenia, potrzeba było pomocnika dla proboszcza w Miżyńcu pod Przemyślem. Stacja to była trudna, bo proboszcz staruszek, dziwak, wychowanek – Józefiński, w parafii dwór książy, mnóstwo urzędników dworskich; potrzeba było księdza odpowiedniego. Rozważając to Władza duch. uznała za najodpowiedniejszego na tę stację ks. Pietrkiewicza. I nie zawiódł nadziei w nim pokładanej, bo zyskał sobie swoim taktem (...) uznanie<sup>12</sup>.

Dwa lata po przybyciu do tej parafii, z dniem 21 września 1890 r., ks. Franciszkowi Pietrkiewiczowi powierzono obowiązki wikariusza dirigensa. Jako taki pracował w Miżyńcu przez kolejne cztery lata. W międzyczasie, w roku 1892, zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Jego ważność została przedłużona w dniu 20 sierpnia 1915 r. dekretem L. 716 aż do roku 1918<sup>13</sup>.

Od 20 października 1894 r. ks. Franciszek Pietrkiewicz kierował parafią w Miżyńcu jako tymczasowy administrator<sup>14</sup>. Stało się to po śmierci tamtejszego proboszcza<sup>15</sup>. Ostatecznie, dnia 30 stycznia 1895 r., został instytuowany jako stały rzędca miżyniecki<sup>16</sup>. Jak wspomniano o ks. Franciszku Pietrkiewiczzu:

(...) po śmierci proboszcza patron kościoła, książe Lubomirski jemu dał prezentę na probostwo. Długie lata pracował na tym posterunku szanowany przez dwór, parafian a nawet rusinów<sup>17</sup>.

W chwili objęcia probostwa w Miżyńcu przez ks. Franciszka Pietrkiewicza do parafii należało ogółem 840 wiernych. Wspólnota izraelicka liczyła 46 osób. Kolatorką parafii była księżna Maria z Zamojskich Lubomirska. W duszpasterstwie dużą rolę odgrywały Bractwa: Trójcy Przenajświętszej, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Świętej Rodziny i Wstrzemięźliwości, a także Żywy Różaniec. Katecheza była prowadzona w czterech szkołach<sup>18</sup>. Proboszcz był jedynym kapłanem na terenie parafii. Na jego barkach spoczywał więc całokształt działań związanych z głoszeniem słowa Bożego, szafowaniem sakramentów, celebrowaniem nabożeństw oraz przewodniczeniem wspólnocie wierzących. Duchowny włączał się również w życie społeczno-gospodarcze lokalnej społeczności. Wspierał instytucje powstające i rozwijające działalność w Miżyńcu, m.in.: Kółko Rolnicze,

<sup>11</sup> *Schematismus pro anno Domini 1889*, s. 164, 293.

<sup>12</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrkiewicz*, s. 2.

<sup>13</sup> AAPrz, Tabela służbowa ks. Franciszka Pietrkiewicza.

<sup>14</sup> *Wiadomości kościelne*, „Kuryer Rzeszowski”, 1 (1894) nr 6, s. 2.

<sup>15</sup> *Schematismus pro anno Domini 1895*, s. 162.

<sup>16</sup> AAPrz, Tabela służbowa ks. Franciszka Pietrkiewicza; *Wiadomości kościelne*, „Kuryer Rzeszowski”, 1 (1895) nr 21, s. 3.

<sup>17</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrkiewicz*, s. 2.

<sup>18</sup> *Schematismus pro anno Domini 1896*, Premislae 1895, s. 159.

spółkę oszczędnościowo-pożyczkową systemu Raiffeisena, Ochotniczą Straż Pożarną i czytelnię<sup>19</sup>.

Zachował się interesujący przekaz dotyczący wizytacji kanonicznej w parafii miżynieckiej z początku XX wieku. Odwiedzin tych dokonał bp Karol Józef Fischer w dniach 11-12 czerwca 1904 r. Świadczenie to ukazuje zarazem warunki pracy duszpasterskiej ks. Franciszka Pietrzekiewicza oraz specyfikę tamtejszej społeczności. Odnotowano oto:

Procesya obu obrządków witała ks. biskupa. Lud był przygotowany do wizytacji przez Misyę daną przez OO. Zak. Braci Mniejszych (Reformatów) z Przemysła. Właścicielka księżna Lubomirska, mieszkająca zwykle we Wiedniu, dała dobry przykład: przybyła do Miżynca na cały czas Misy i wizytacji biskupiej. Była obecną na wszystkich kazaniach ks. biskupa i nabożeństwach; najstarsza jej córeczka przystąpiła do Bierzmowania, do którego tu ogółem 207 osób przystąpiło. Na zaproszenie księżnej, a także z powodu liczniejszego zebrania kapłanów, stanął ks. biskup gościem w książęcym pałacu, stojącym na wzgórzu przeciwległym kościołowi. Z jaką zaś czcią był tu przyjmowany, za dowód niech posłuży to, że na całej drodze od kościoła do pałacu stały, mniej więcej co 30 kroków, bramy zielenią pokryte i chorągiewkami o barwach pańskich i narodowych ozdobione. Nazajutrz w niedzielę ks. biskup po Mszy katechizował dzieci; zgromił niektóre dzieci, które się na katechizację spóźniły, czem się bardzo ucieszył ks. proboszcz, bo lud w tych stronach i do roboty w polu i do kościoła nawykł późno wychodzić i takiej admonicji potrzebował. Po katechizacji biskup zwiedził Ochronkę zostającą pod kierownictwem SS. Służebniczek N. P. M., dokąd też przybyła księżna z córeczkami, tę Ochronkę utrzymująca. Dzieci śpiewały i deklamowały pięknie, i zostały obdarowane różańcami i książeczkami. Przed sumą przybyła procesya z Nowego Miasta z proboszczem swoim ks. dziekanem Józ. Falarzem<sup>20</sup> na czele. Proch, który okrywał kapę i całe ubranie ks. dziekana, okazywał jak wyschnięte są drogi i jak żmudną była pielgrzymka. Przybyło też na sumę wiele okolicznego obywatelstwa. Nietylko w kościele, ale nawet na cmentarzu kościelnym, gdzie ks. biskup miał kazanie, był ścisk i upał. (...) Po niesporach zgromadzili się w kościele kapłani dekanatu mościskiego, o ile w niedzielę przybyć mogli, by ks. biskupa pożegnać. Imieniem wszystkich kapłanów przemówił ks. dziekan jubilat Świtalski dziękując ze łzami w oczach ks. biskupowi za jego trudy i zapewniając, że duchowieństwo chce pracować po myśli Najprzew. Arcypasterza reprezentowanego tu przez ks. biskupa wizytatora. Ks. biskup rozrzewniony odpowiedział umacniając kapłanów i pocieszając ich w trudnościach, jakie mają do zwalczenia, wreszcie pobłogosławił duchowieństwu. Poczem od-

<sup>19</sup> *Sprawozdanie z założenia Związku katolicko-społecznego w parafiach dyecezyi przemyskiej za rok 1906*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej” (dalej: KDP), 4 (1907) s. 146.

<sup>20</sup> Ks. Józef Falarz (ur. 5 XI 1850 r. w Kołaczycach, zm. 3 VI 1911 r.). Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 30 maja 1875 r. Jako neoprezbiter z dniem 15 sierpnia 1875 r. podjął obowiązki wikariuszowskie w Rudkach. Od 1 maja 1879 r. był wikariuszem w Samborze, a od 1 września 1889 r. w Tuligłowach. W dniu 7 maja 1885 r. został mianowany proboszczem w Nowym Mieście. Został odznaczony przywilejem *Expositorium Canoniale*. Był dziekanem dobromilskim. Por. AAPrz, Status Cleri 1875, s. 177; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych* (dalej: *Zmiany*), KDP, 6 (1911) s. 308.

prowadzony procesyjnie do pierwszej z licznych bram, odjechał powozem do Przemyśla w towarzystwie ks. dziekana i ks. gwardyana Braci Mniejszych przemyskich. Banderya około stu jeźdźców, polsko-ruska, odprowadzała ks. biskupa, kłębiły się zatem tumany kurzu<sup>21</sup>.

Zaznaczyć warto, że przez krótki czas ks. Franciszek Pietrziewicz zarządzał też jednocześnie parafią w Czyszkach. Tamtejszym administratorem *excurrendo* zamianowano go w czerwcu 1901 roku, gdy miejscowy proboszcz ks. Feliks Chmielowski<sup>22</sup> otrzymał prezentę C.K. Namiestnictwa na probostwo w Dobromilu<sup>23</sup>. Czyszki były wiejską parafią leżącą w dekanacie samborskim. Tworzyły ją cztery miejscowości: Bylice, Czyszki, Rogóźno i Sanoczany. Zasiedlone one były w tym czasie przez 946 katolików, 1 protestanta i 132 Żydów. Głównym budynkiem sakralnym był drewniany kościół poświęcony w roku 1864 pw. św. Michała Archanioła. W parafii funkcjonowały trzy szkoły. Istniało też kilka pobożnych zrzeszeń: Apostolstwo Modlitwy, Żywy Różaniec oraz Bractwo: Najświętszego Serca Pana Jezusa, Świętej Rodziny i Wstrzemięźliwości<sup>24</sup>.

W roku 1906, odpowiadając na wezwanie pasterza diecezji przemyskiej bpa Józefa Sebastiana Pelczara, ks. Franciszek Pietrziewicz powołał w parafii miżynieckiej Związek Katolicko-Społeczny. Już wkrótce po założeniu oddziału tej organizacji przystąpiło do niego 80 osób. Radę parafialną utworzyło 12 członków, a funkcję przewodniczącego powierzono kasjerowi dóbr Stanisławowi Załuskiemu. Jak zapisano wówczas: „(...) myśli Związek o poparciu gospodarstwa rolnego i wybudowaniu domu własnego na zebrania. W niedzielę po 1-szym każdego miesiąca schodzą się członkowie na pogadanki”<sup>25</sup>. Wedle późniejszych świadectw organizacja rozwijała się pomyślnie. W roku 1911, po połączeniu jej z Bractwem Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej, należało do niej już 215 osób. Z inicjatywy Związku trzykrotnie wystawione zostały przedstawienia jasełkowe. Urządzono w kościele obchody związane z uroczystością 3 Maja, miejscowi społecznicy wystawili też spektakl teatralny. Na niwie edukacyjnej prowadzo-

<sup>21</sup> *Wizytacja dekanatu mościckiego dokonana przez Najprzewiel. Ks. Biskup Sufragana Karola Józefa Fischera w r. 1904*, KDP, 2 (1905) s. 72-73.

<sup>22</sup> Ks. Feliks de Półkozic Chmielowski (ur. 18 V 1851 r. w Starym Samborze, zm. 20 IX 1920 r.). W latach 1864-1872 uczył się do gimnazjum w Drohobyczu. Później studiował teologię w Seminarium Duchownym w Przemyślu. Dnia 11 czerwca 1876 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pierwszą placówką neoprezbitera był wikariat w Krośnie, gdzie pracował od 1 sierpnia 1876 r. Następnie, od 1 maja 1877 r., podejmował analogiczne obowiązki w Słocinie. Z dniem 23 sierpnia 1880 r. rozpoczął duszpasterzowanie w Czyszkach: pierwotnie jako wikariusz dirigens, od 18 maja następnego roku jako administrator, a od 28 października 1881 r. jako proboszcz. Wcześniej, w tymże roku, zdał egzamin konkursowy na proboszcza. W dniu 29 maja 1901 r. ks. Feliks Chmielowski przeniósł się na probostwo w Dobromilu. Posiadał przywilej *Expositorium Canoniale*, pełnił funkcję nadzorca szkół. Piastował również szereg godności świeckich: członka Rady Powiatowej, członka Rady Miejskiej, członka Rad Szkolnych Miejscowych 17 miejscowości, członka i zastępcy przewodniczącego Rady Szkolnej Okręgowej. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Feliksa Chmielowskiego.

<sup>23</sup> *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych w maju 1901*, KDP, 6 (1901) s. 211; *Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych w czerwcu 1901*, KDP, 7 (1901) s. 249.

<sup>24</sup> *Schematismus pro anno Domini 1902*, Premislae 1901, s. 212.

<sup>25</sup> *Sprawozdanie z założenia Związku katolicko-społecznego*, s. 146.

no wykłady o prowadzeniu gospodarstwa rolnego i mleczarstwie. Sfinansowano też udział dwóch osób w 8-dniowym kursie weterynaryjnym w Przemyślu. Członkowie Związku włączali się w pracę czytelnicy, kasy Raiffeisena i spółki gospodarskiej. Dla starszych dziewcząt zorganizowano naukę haftu w ochronce. W marcu 1911 roku założono w Miżyńcu szkołę wyrobów koszykarskich. Wysłano też po dwie osoby do warsztatów koszykarskich i tkackich<sup>26</sup>.

Dzięki poparciu ks. Franciszka Pietrkiewiczza działalność Związku Katolicko-Społecznego w Miżyńcu rozwijała się aż do wybuchu I wojny światowej. Organizacja wzrosła wówczas liczebnie do 315 osób. Corocznie urządzano cztery walne zebrania, a dodatkowo w każdym miesiącu posiedzenia tzw. „dziesiątników”. Dwukrotnie w miesiącu wystawiane były przedstawienia teatralne o tematyce patriotycznej na okoliczność obchodów narodowych. Gromadzone przy tym środki finansowe służyły m.in. urządzaniu wycieczek dzieci szkolnych do Krakowa i Dobromila. Ważną płaszczyzną działalności Związku była praca charytatywna. Wspierano m.in. ofiary klęsk elementarnych, przekazując ubogim dary w naturze (zboże, ziemniaki, ryż, kasza). Interesującą inicjatywą były starania o budowę kościoła w Hermanowicach, gdzie w dworze co niedzielę była odprawiana msza św. przez księży salezjanów z Przemyśla. Na cel budowy zebrano środki w wysokości 250 koron, umieszczając je na książeczce oszczędnościowej w Kasie Raiffeisena w Miżyńcu. Pozyskano plac pod przyszłą świątynię oraz rozpoczęto gromadzenie materiałów budowlanych<sup>27</sup>. Niestety, rozpoczęcie działań wojennych nie pozwoliło na realizację tego zamierzenia.

Kres posłudze duszpasterskiej ks. Franciszka Pietrkiewiczza w Miżyńcu przyniósł wybuch I wojny światowej. Przywołać tu można świadectwo:

Ponieważ Miżyniec był w obrębie fortecy przemyskiej, ewakuowano go i przez cały rok musiał tułać się jako uchodźca. Gdy wojska rosyjskie ustąpiły, wrócił do swoich ukochanych parafian, ale nie na długo, bo przyszła nowa inwazja, ukraińska stokroć gorsza od rosyjskiej. Ukraińcy zaarrestowali ś. p. ks. Franciszka i kto wie, czyby już wtenczas nie stracił życia, gdyby za niego nie poszedł do niewoli bratanek p. Tadeusz Pietrkiewicz, znany w Rzeszowie naczelnik magazynu kolejowego. Gdy inwazja ukraińska się skończyła, ś. p. ks. Franciszek wrócił do Miżyńca, niestety z plebanji i budynków zostały tylko ruiny, a nie czując już w sobie tyle sił, by to wszystko odbudować, przyjął parafję w Zgłobniu<sup>28</sup>.

Taki też motyw zmiany probostwa podaje kronika parafialna, w której zapisano o kapłanie, że:

sprzykrzyła mu się ciągła walka z Rusinami w okolicach Przemyśla, szczególnie w roku 1918, w listopadzie wojna z Ukraińcami, którzy go obrabowali doszczętnie, wskutek tego przeniósł się w strony Rzeszowskie do Zgłobnia<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> *Sprawozdanie z działalności Związku katolicko-społecznego i połączonego z nim Bractwa N. M. P. Król. Kor. Pol. w dyecezyi przemyskiej*, KDP, 7-8 (1911) s. 391-392.

<sup>27</sup> *Sprawozdanie z pracy katolicko-społecznej w dyecezyi przemyskiej za czas od sierpnia r. 1911, t. j. od „Kongresu Maryańskiego”, urządzonego w Przemyślu, do czerwca r. 1914*, KDP, 6 (1914) s. 324.

<sup>28</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrkiewicz*, s. 2.

<sup>29</sup> Archiwum Parafialne w Zgłobniu (dalej: APZ), Liber memorabilium, b.s.

Tak oto, po śmierci dotychczasowego proboszcza w Zgłobniu ks. Mikołaja Dzierżyńskiego<sup>30</sup>, kapłan z Zarszyna zgłosił swoją kandydaturę na to stanowisko. Dodać należy, że ks. Franciszek Pietrzkiwicz nie był jedynym kandydatem na probostwo zgłobieńskie. Swoją kandydaturę w dniu 12 marca 1919 r. zaproponował m.in. ks. Ignacy Pyzik<sup>31</sup>, proboszcz w Pyszniczy<sup>32</sup>. Ostatecznie konkurs wygrał ks. Franciszek Pietrzkiwicz i wiosną 1919 roku został instytuowany na miejscowym probostwie<sup>33</sup>.

Zarząd nad Zgłobniem ks. Franciszek Pietrzkiwicz objął po tymczasowym administratorze ks. Walentym Turzyńskim<sup>34</sup>, który decyzją władzy duchownej

<sup>30</sup> Ks. Mikołaj Dzierżyński (ur. 6 XII 1857 r. w Żołyni, zm. 28 I 1919 r.). Uczęszczał do Gimnazjum w Rzeszowie. Studia teologiczne odbył w latach 1877-1881 w Seminarium Duchownym w Przemyślu. Świecenia kapłańskie przyjął 26 czerwca 1881 r. we Lwowie. Jako neoprezbiter pracował od 15 sierpnia 1881 r. na wikariacie w Odrzykoniu. W dniach 31 marca i 1 kwietnia 1884 r. zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Od 20 listopada 1885 r. kapłan był wikarym w Kobylance. 2 sierpnia 1889 r. został administratorem w Osobnicy, a od 13 lutego do 12 sierpnia 1890 r. pracował jako kooperator w Sądowej Wiszni. Kolejno trafił do Ciekłina: najpierw jako wikariusz; od lipca 1892 roku był wikariuszem-dirigensem, a od połowy czerwca 1894 roku administratorem. W dniu 21 września tegoż roku mianowano go proboszczem tamtejszej parafii. W roku 1904 kapłan uzyskał przywilej noszenia rokiety i mantoletu. 26 października 1910 r. ks. Mikołaj Dzierżyński zrezygnował z zajmowanego stanowiska, przenosząc się na probostwo w Zgłobniu. Rok później zamianowany został poddzikiem rzeszowskim; pełniąc te obowiązki do końca 1916 roku. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Mikołaja Dzierżyńskiego.

<sup>31</sup> Ks. Ignacy Pyzik (ur. 22 XI 1866 r. w Olpinach, zm. 20 X 1942 r.). W latach 1880-1887 uczęszczał do gimnazjum w Jaśle. Następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Po kilkuletniej formacji w dniu 19 lipca 1891 r. przyjął w Przemyślu święcenia kapłańskie. Pracował na kilku wikariatach: od 28 sierpnia 1891 r. w Przewrotnem, od 8 października 1894 r. w Staromieściu, od 5 września 1896 r. w Rzeszowie, od 1 sierpnia 1898 r. w Bieczu i od 1 lutego 1900 r. w Przeworsku. W międzyczasie, w roku 1899, zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Z dniem 10 października 1903 r. został mianowany ekspozytem w Schodnicy. W dniu 12 marca 1904 r. skierowano go na ekspozyturę w Nisku. Po dwóch latach, dnia 1 lipca 1906 r. objął probostwo w Pyszniczy. W parafii tej pracował aż do śmierci. W dniu 8 marca 1909 r. został odznaczony przywilejem *Expositorium Canoniale*, a 1 maja 1916 r. przywilejem używania rokiety i mantoletu. W roku 1907 został nadzorcą szkół. Pozostawał też od roku 1931 dziekanem ulanowskim. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Ignacego Pyzika; K. Szopa, *Księża bieccy*, Biecz 2008, s. 124-127.

<sup>32</sup> AAPrz, teczka: „Parafia Zgłobień – 1”, sygn. 324/1, I. Pyzik, Pismo do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 12 marca 1919 r.

<sup>33</sup> AAPrz, sygn. 324/1, J. S. Pelczar, Mianowanie ks. Franciszka Pietrzkiwicza proboszczem w Zgłobniu; AAPrz, sygn. 324/1, Pismo Konsystorza Biskupiego w Przemyślu do Urzędu Dziekańskiego w Rzeszowie z 27 czerwca 1919 r.

<sup>34</sup> Ks. Walenty Turzyński (ur. 2 II 1890 r. w Jaworniku Polskim, zm. 12 XI 1969 r. w Krzemienicy). W latach 1901-1909 uczył się w gimnazjum w Jarosławiu. Studia teologiczne odbył w Seminarium Duchownym w Przemyślu, gdzie 29 czerwca 1913 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz ks. W. Turzyński pracował w Sędziszowie, od 15 sierpnia 1913 r. do 31 stycznia 1916 r. Później podjął podobne zadania w Zgłobniu, przyjmując na krótko, od 28 stycznia 1919 r., zarząd nad tą placówką duszpasterską. Od 28 kwietnia do końca czerwca tegoż roku pozostawał na urlopie. Następnie pracował jako kooperator w Dobromilu. Z dniem 1 kwietnia 1920 r. został kapelanem Wojska Polskiego. Służył m.in. we Lwowie, Piotrkowie, Sosnowcu i Radomiu. Od 1 lipca 1921 r. do 21 kwietnia 1922 r. był kapelanem pułku i garnizonu w kilku miastach, a od 22 kwietnia 1922 r. do

objął wikariat w Dobromilu. Jednocześnie duchowny ów przedłożył rachunki za czas swojej administratury od 28 stycznia do 28 kwietnia 1919 r.<sup>35</sup> Komisyjne przekazanie kościoła wraz z wyposażeniem oraz majątku plebańskiego nastąpiło w dniu 31 maja w obecności przedstawicieli Starostwa Powiatowego w Rzeszowie oraz Konsystorza Biskupiego w Przemyślu<sup>36</sup>.

Parafia, której zarząd powierzono ks. Franciszkowi Pietrzkiwiczowi, obejmowała swoim zasięgiem: Zgłobień, Błędową Zgłobieńską, Niechobrz, Wolę Zgłobieńską i część Nosówki. Było to probostwo wolnego nadania. Wierni gromadzili się na nabożeństwa w murowanym kościele pw. św. Andrzeja Apostoła. Była to budowla wzniesiona jeszcze w okresie staropolskim, konsekrowana w roku 1741. Osobne kaplice, nie dostosowane jednak do sprawowania kultu Bożego, znajdowały się w Zgłobniu i Niechobrze. Nauka religii była prowadzona w pięciu szkołach<sup>37</sup>.

Zgłobień wraz z okolicznymi wsiami przynależał w owym czasie do powiatu rzeszowskiego w województwie lwowskim. Początkowo każda z tych miejscowości tworzyła gminę jednostkową. Pierwszy powszechny spis ludności przeprowadzony we wrześniu 1921 roku ujawnił, że w Zgłobniu znajdowało się 291 budynków mieszkalnych. W domach tych mieszkało 1.628 osób: 783 mężczyzn i 845 kobiet. 1.570 spośród nich było łacinnikami, 2 grekokatolikami, a 56 Żydami. Co ciekawe, wszyscy oni podali narodowość polską. Błędową Zgłobieńską zamieszkiwało wówczas 692 osoby: 343 mężczyzn i 349 kobiet. 680 mieszkańców przyznawało się do Kościoła katolickiego, 11 do wspólnoty izraelskiej, a 1 do jednej z akatolickich grup chrześcijańskich. Pod względem narodowościowym było to 680 Polaków, 11 Żydów i 1 osoba innej narodowości. We wsi wyliczano wówczas 119 budynków mieszkalnych. W Woli Zgłobieńskiej w 223 domach żyło 1.277 osób: 635 mężczyzn i 642 kobiety. Tylko 4 mieszkańców wyznawało religię mojżeszową; reszta była rzymskimi katolikami. Odpowiednio do tego przebiegał podział narodowościowy na 1.273 Polaków i 4 Żydów. Niechobrz liczył 2.902 mieszkańców (1.380 mężczyzn i 1.522 kobiety), którzy korzystali

---

31 sierpnia 1938 r. kapelanem garnizonu i administratorem parafii wojskowej w Stryju. Po wybuchu II wojny światowej został mianowany proboszczem V Dywizji Piechoty. W dniu 30 września 1939 r. trafił do niewoli niemieckiej. Przeszedł przez kilka oflagów. Od 19 kwietnia 1940 r. do 29 kwietnia 1945 r. był więziony w niemieckich obozach koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Dachau. Po wyzwoleniu, do 15 października 1947 r., zajmował się duszpasterstwem Polaków w Niemczech. Po powrocie do Polski ks. W. Turzyński pracował w Krzemienicy i Frysztaku. Dekretem z dnia 6 lipca 1949 r. otrzymał przywilej *Expositorium Canoniale*. Tegoż dnia został ustanowiony wikariuszem we Frysztaku. Od 1 lutego 1950 r. przeszedł w stan spoczynku w stopniu starszego kapłana (majora). Jako emeryt rezydował w Krzemienicy. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Walentego Turzyńskiego.

<sup>35</sup> AAPrz, sygn. 324/1, W. Turzyński, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z sierpnia 1919 r.; *Zmiany*, KDP, 1919, z. 3-4, s. 79; *Zmiany*, KDP, 5-7 (1919) s. 119-120.

<sup>36</sup> AAPrz, sygn. 324-1, Pismo Starostwa Powiatowego w Rzeszowie do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 17 maja 1919 r.

<sup>37</sup> *Elenchus Cleri Dioeceseos rit. lat. Premisliensis pro anno Domini 1924*, Premisliae MCMXXIV, s. 59; *Schematismus universi venerabilis Cleri saecularis et regularis Dioecesis rit. lat. Premisliensis pro anno Domini 1926*, Premisliae MCMXXVI, s. 106.



z 553 budynków. 2.818 spośród nich uczęszczało na nabożeństwo do kościoła. Po 1 osobie należało do Cerkwi grekokatolickiej i do innej grupy chrześcijańskiej akatolickiej, zaś 82 osoby do wspólnoty kahalnej. Interesujące, że 2.894 obywatele podało narodowość polską, 7 żydowską, a 1 inną (nie niemiecką ani rusińską). Dla pełnego obrazu sytuacji zaznaczyć należy, że w całej Nosówce wskazano wówczas 151 budynków mieszkalnych. Wśród 759 mieszkańców było 368 mężczyzn i 391 kobiet, a zarazem 757 łacinników, 1 ewangelik i 1 osoba innego wyznania akatolickiego. Wszyscy oni uważali się za Polaków. Spis powszechny ujawnił, że obszar dworski w Niechobrzu był już rozparcelowany. Obszary dworskie w Nosówce, Woli Zgłobieńskiej i Zgłobniu wcielone były do odnośnych gmin na podstawie ustawy z 26 lipca 1919 r.<sup>38</sup>

Ks. Franciszek Pietrzkiwicz pracował w parafii zgłobieńskiej od początku okresu międzywojennego, przez jego pierwszą dekadę. Był to trudny czas i stawiający przed społeczeństwem polskim duże wymagania. Dobrze zatem się stało, że przybywając do tej parafii, duchowny był już kapłanem w sile wieku i z pewnym bagażem doświadczeń. To pozwoliło mu na podjęcie licznych prac, które zdołał zrealizować mimo trudnych warunków materialnych.

Już po roku obecności kapłana w Zgłobniu zamontowano w kościele parafialnym nową podłogę, sprawiono ambonę. Zakończono też budowę jednej wieży, a drugą ustawiono prowizorycznie. Wytynkowano też fronton świątyni oraz ogrodzono cmentarz. Na te działania udało się kapłanowi pozyskać drogą składek wśród mieszkańców kwotę 200.000 Mp<sup>39</sup>. Warto tu przywołać zapiski samego proboszcza:

Rozpatrzywszy się w sytuacji wziąłem się zaraz do dalszej budowy kościoła. Pierwszą rzeczą było zakończyć front kościoła. Dałem posadzkę kamionkową (12.000 kor.), ambonę dębową (5.000 kor.) i chór (2.000 koron) – i postawiono stare ołtarze. Sprawilem do kościoła kredens na przybory kościelne za 3.300 koron. Drożyzna nie do wytrzymania. W roku 1920 odrestaurowałem stare ołtarze, tj. wielki ołtarz i 3 małe ołtarze za cenę 50.000 Mp i skończyłem faciatę i ściany zewnętrzne do zakrystyi i za 50.000 Mp otynkowałem. W roku 1921 otynkowałem cały kościół – wyciągnąłem wieżę, ale nie dokończyłem, bo brakło funduszków. Splantowałem cmentarz koło kościoła. Zasypałem drogę na froncie kościoła, a nową drogę po wielkich kłopotach wydarłem prawie przymocą od Józefa Willnera, właściciela Zgłobnia (żyda). Bał się tej drogi podarować – raczej nie chciał odstąpić pola na zrobienie nowej drogi, ale odstąpiło koło gorzelni i drogę zrobiliśmy do przejazdu koło gorzelni, a do Przechodu użyliśmy starego wąwozu zasypanego<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. XII: *Województwo Lwowskie*, Warszawa 1924, s. 39-40.

<sup>39</sup> AAPrz,teczka: „Dekanat Rzeszowski – 6”, sygn. XXII/6, M. Tokarski, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu rzeszowskiego w r. 1920.

<sup>40</sup> APZ, Liber memorabilium, b.s.

Staraniem proboszcza w roku 1923 rozpoczęto dobudowę do kościoła wieży, choć początkowo tylko w małej części pokryto ją blachą. Budowę zakończono rok później<sup>41</sup>. Inwestycję tę kapłan opisał następująco:

Rok 1923. Kończą wieżę i nie skończą. Nareszcie mury wieży skończono i pokryto wieżę blachą, ale nie wytynkowano z braku funduszków. Ponieważ jesień była ciepła, bez śniegu, blacharz Teodor Kiszelow, były Moskal prawosławny, który przeszedł na katolicyzm i tu się ożenił z Anną Habaj na Woli Zgłobieńskiej, za marną cenę – bo 10.000.000 Mp – już w grudniu wieżę dokończył, naturalnie dawałem mu wiktuały na plebanii przez 2 miesiące za darmo<sup>42</sup>.

Z biegiem czasu pojawiały się też nowe elementy wyposażenia i wystroju świątyni. W roku 1924 proboszcz sprawił dwie przeszklone tabliczki z modlitwami do przygotowania przed mszą św. Rok później, w dniu 28 lutego, zainstalowano nowe balaski za cenę 600 zł. Wykonał je rzeźbiarz Kazimierz Krygowski z Błażowej. W roku 1926 musiały zostać wprawione nowe szyby w miejsce wybitych przez grad. Inwestycja ta kosztowała 57 zł. Rok później ks. Franciszek Pietrkiewicz sprawił nową szopkę. Oprócz samych figur prace stolarskie, deski i farby kosztowały 15 zł. W tym samym czasie rządcą parafii zadbał o budynki mieszkalne i gospodarcze. W październiku odmalowane zostały pomieszczenia na plebanii. Stajnie i spichlerz pokryto nową blachą ocynkowaną i naprawiono w nich drzwi. Zamontowano też nowe żłoby i dyle. Kalenice na obu stodołach zostały pokryte deskami. Środki na to uzyskano ze sprzedaży 6 morgów pola za cenę 6.490 zł. naprawa objęła też chlew, do którego dostawiono nowy kurnik<sup>43</sup>.

Zachowane świadectwa przekazują, że nowy proboszcz był bardzo zatroskany o codzienne życie i los zwykłych mieszkańców. Przejmował się ich sytuacją materialną i społeczną. Tę troskliwość zapamiętał m.in. Władysław Jaksan z Nosówki, który w swoich wspomnieniach zapisał, że to właśnie ks. Franciszek Pietrkiewicz namówił jego rodziców do posłania go do gimnazjum rzeszowskiego. Co więcej – w tym przypadku nie skończyło się jedynie na życzliwej radzie; kapłan zgodził się nawet przez wakacje 1920 roku przygotować chłopca do egzaminu wstępnego<sup>44</sup>.

Innym przykładem wrażliwości duchownego była postawa po śmierci jego bratanicy. Osierociła ona czworo małoletnich dzieci, z których najstarszy miał 16 lat, a najmłodszy 10 lat. Ponieważ ich ojciec, urzędnik pocztowy w Krośnie, zmarł 27 stycznia 1919 r. przy operacji, kapłan pozostał jedynym bliskim krewnym sierot. Trudną sytuację materialną dzieci potęgował fakt, że nie odziedziczyły one właściwie żadnego majątku. Jak odnotował wówczas sam kapłan:

spadł na podpisanego ciężar i obowiązek chrześcijański przyjąć z pomocą sierotom w tych przykrych warunkach życia<sup>45</sup>.

<sup>41</sup> AAPrz, sygn. XXII/6, M. Tokarski, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu rzeszowskiego w roku 1923; AAPrz, sygn. XXII/6, M. Tokarski, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu rzeszowskiego w r. 1924.

<sup>42</sup> APZ, Liber memorabilium, b.s.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Por. W. Jaksan, *Czas wojennej tułaczki. Na Szlaku Armii Generała Andersa*, Rzeszów 2009, s. 5.

<sup>45</sup> AAPrz, sygn. 324/1, F. Pietrkiewicz, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 12 lutego 1919 r.

Proboszcz zgłobieński był człowiekiem wykształconym. Posiadał biegłość w posługiwaniu się językami: polskim, niemieckim, ukraińskim i czeskim. Na przestrzeni lat piastował różne urzędy i stanowiska świeckie. Należało do nich m.in. przewodniczenie Kasie Raiffeisena oraz Kółku Rolniczemu. Ze strony władz kościelnych został odznaczony ekspozytorium kanonicznym. Powierzono mu też obowiązki poddziekana mościskiego oraz nadzorcy szkół<sup>46</sup>. Przez swoich zwierzchników postrzegany był jako „pracowity, oddany kościołowi”<sup>47</sup> oraz „troskliwy i zapobiegliwy”<sup>48</sup>. Dodać tu warto, że na przestrzeni lat kapłan nie pozostawał obojętny na liczne dzieła pobożne. Przykładowo w roku 1902 przekazał na prowadzenie misji w Ameryce kwotę 4 koron 50 h<sup>49</sup>. Dbał też o własną stałą formację kapłańską. Dla przykładu, w roku 1921 uczestniczył w rekolekcjach<sup>50</sup>.

Proboszcz był wzorem dla wiernych i potrafił wielu pociągnąć do działania swoim przykładem. Świadczy o tym opinia z kroniki:

Parafianie zgłobieńscy wiele trudności dopomogli swemu pasterzowi zwyciężyć. Dowodem tego: pomoc pieniężna, ręczna i konna przy dokończeniu prac związanych z rozbudową kościoła zaczęta za ś.p. ks. Mikołaja Dzierżyńskiego<sup>51</sup>.

Zapewne nie bez wpływu kapłana pozostawała też ofiarność mieszkańców Zgłobnia na rozmaite cele dewocyjne i charytatywne. W roku 1924 służąca w Krakowie Ciechówna z Woli Zgłobieńskiej podarowała do kościoła białą kapę<sup>52</sup>. Wedle zachowanych informacji w roku 1926 wierni przekazali na Instytut Misyjny w Lublinie kwotę 5 zł. Z okazji Święta Młodzieży zebrali z kolei 7 zł. Rok później przekazali na Bractwo „Bonus Pastor” 10 zł 25 gr, a 10 zł na świętopietrze. Dodatkowo ks. Franciszek Pietrzekiewicz wpłacił 4 zł za dyspensę postną, a składka ze Święta Młodzieży przyniosła 8 zł. W roku 1928 składki na „Bonus Pastor” przyniosły 10 zł, na świętopietrze 13 zł 26 gr, a na prowadzenie misji w Afryce 10 zł. Dodatkowo z dyspensy postnej wpłacono 7 zł; taką samą kwotę zebrano podczas Święta Młodzieży<sup>53</sup>.

Praca duszpasterska w Zgłobniu na początku okresu międzywojennego nie należała do łatwych. Ważnym wydarzeniem była kanoniczna wizytacja parafii w dniach 28-30 czerwca 1922 r. Dokonał jej biskup pomocniczy z Przemyśla Karol Józef Fischer. W nabożeństwach celebrowanych z tej okazji uczestniczyło około

<sup>46</sup> AAPrz, Tabela służbowa ks. Franciszka Pietrzekiewicza; *Zmiany*, KDP, 8-10 (1916) s. 133.

<sup>47</sup> AAPrz, sygn. XXII/6, M. Tokarski, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu rzeszowskiego w r. 1926.

<sup>48</sup> AAPrz, sygn. XXII/6, M. Tokarski, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu rzeszowskiego za rok 1927.

<sup>49</sup> *Wykaz składek na cele religijne w r. 1902*, KDP, 3 (1903)s. 93.

<sup>50</sup> AAPrz, M. Tokarski, Sprawozdanie z wizytacji dekanatu rzeszowskiego w roku 1923.

<sup>51</sup> APZ, Liber memorabilium, b.s.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> *Wykaz składek za rok 1926*, KDP, 1926, z. 11-12, s. 241, 243; *Wykaz składek za rok 1927*, KDP, 1927, z. 11-12, s. 341, 343, 345, 349; *Wykaz składek za rok 1928*, KDP, 12 (1928) s. 249-250, 252, 255, 257.

2.500 osób. Ten epizod życia religijnego w dużej mierze przyczynił się do podniesienia poziomu pobożności wśród wiernych<sup>54</sup>.

Dużo trudności sprawiały natomiast radykalne kręgi wśród parafian oraz bandyci działający w regionie. Prócz tego parafia obejmowała kilka ludnych wsi, a zatem i zwykła posługa sakramentalna, kaznodziejska i katechetyczna wymagała od kapłanów wiele trudu i poświęcenia. Na poparcie tej tezy przytoczyć można opis sytuacji w parafii przygotowany przez dziekana ks. Michała Tokarskiego<sup>55</sup> w listopadzie 1924 roku:

Parafia wielka, szkół mnóstwo, a wśród wiernych znajduje się dużo młodzieńców wprost z bandyckim usposobieniem. We środę było około sześć ślubów – młodzież męska popiła się i zaczęła bójkę przy karczmie. Skutek był taki, że karczmarza ze strachu padła trupem, a jakiegoś bandytę, który dopiero trzy tygodnie wrócił z więzienia, tak pokaleczono, że bezprzytomnego odwieziono do domu. W takiej więc wielkiej parafii i z takim usposobieniem młodzieży, potrzebny jest koniecznie wikary, tem bardziej, że i proboszcz nie jest zdrow zupełnie, lecz od czasu do czasu zapada na zdrowiu, a podobno i z sercem nie jest dobrze. Potrzebnym jest także wikary według serca Bożego<sup>56</sup>.

Na przełomie lat 1923/1924 proboszcz opisywał panującą sytuację:

Księżom nie płacono pensyi, bo to zostało po Austrii. Pensyi dla x. wikarego, który za Austrii brał 100 koron, a z zamianowaniem na marki to czyniło 700 marek miesięcznie, a pudełko zapalek kosztowało 40.000 Mp, to za cały rok furmanki do Rzeszowa by nie zapłacił. Nadto chłopci z Witosem na czele uchwalili zabrać proboszczom grunty wszelkie, nawet koło domu ogrody. Postanowiono zostawić tylko kościół, dom mieszkalny i cmentarze, a dać niby

<sup>54</sup> APZ, Liber memorabilium, b.s.

<sup>55</sup> Ks. Michał Tokarski (ur. 13 VIII 1868 r. w Gorlicach, zm. 26 VI 1949 r. w Rzeszowie). W latach 1879-1888 uczęszczał do gimnazjum w Jaśle. Studia teologiczne odbył w Seminarium Duchownym w Przemyślu. Dnia 20 lipca 1892 r. przyjął święcenia kapłańskie. W dniu 29 sierpnia 1892 r. otrzymał aplikację na wikariat w Jaworniku Polskim, a 29 października tegoż roku podjął obowiązki katechety w Szkole Wydziałowej Żeńskiej w Rzeszowie. Na stanowisku tym pracował niemal przez 20 lat. W roku 1907 zdał egzamin na katechetę szkół średnich i egzamin konkursowy na proboszcza. W dniu 22 maja 1911 r. został mianowany proboszczem w Rzeszowie. W dniu 20 lutego 1906 r. został odznaczony przywilejem *Expositorium Canoniale*, a 1 maja 1916 przywilejem noszenia rakiety i mantoletu. W dniu 31 sierpnia 1916 r. mianowano go: delegatem biskupim przy Radzie Szkolnej Okręgowej w Rzeszowie i komisarzem biskupim do I i II Gimnazjum oraz Szkoły Wydziałowej Żeńskiej. Dnia 16 października tegoż roku otrzymał nominację na dziekana rzeszowskiego. W roku 1925 mianowano go kanonikiem honorowym kapituły katedralnej, w roku 1927 radcą referentem Kurii Biskupiej, a w roku 1930 egzaminatorem prosynodalnym. W roku 1933 uzyskał godność protonotariusza apostolskiego. Kapłan pełnił też szereg urzędów świeckich: zastępcy komisarza rządowego, prezesa Wydziału Kasy Oszczędności, członka Rady Miejskiej, członka Rady Powiatowej i przewodniczącego Rady Szkolnej Miejscowej. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Michała Tokarskiego; A. Motyka, *Życie religijne w Rzeszowie w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Lublin-Rzeszów 2000, s. 77-81, S. Zych, *Diecezja przemyska obrządku łacińskiego w warunkach okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939-1944/1945*, Przemyśl 2011, s. 95 i in.

<sup>56</sup> AAPrz, teczka: „Parafia Zgłobień – 2”, sygn. 324/2, M. Tokarski, Pismo do Ordynariatu Biskupiego w Przemyślu z 16 listopada 1923 r.

pensję, którą lada kaprys chłopski by odebrano. To są chłopci polscy – katolicy, a nienawidzili księdza gorzej od żyda. W ogóle stan kapłański sponiewierany zupełnie, zwłaszcza u chłopów (*Religia depopulata*). Rozboje – kradzieże. Człowiek niepewny życia. Bardzo dobrze działało się żydom w Polsce. Rozpanoszyli się niezmiernie i marzą założyć swoje państwo, ale w Polsce. (...) Ofiarność ustała zupełnie co do kościoła. Na Msze św. ludzie teraz nie dają – jedna, dwie msze św. na miesiąc<sup>57</sup>.

Zaznaczyć trzeba, że jednym z ostatnich dokonań ks. Franciszka Pietrzkiwicza była instalacja w kościele parafialnym stacji Drogi Krzyżowej. Wykonane one zostały z masy mozaikowej i sprowadzone z Poznania. Kosztowały 2.200 zł. Ich poświęcenia dokonał w dniu 30 marca 1928 r. o. Mateusz Schindler, wikariusz z klasztoru kapucynów w Sędziszowie. Zakonnik ten przebywał wówczas w Zgłobniu, pomagając miejscowym kapłanom w spowiedzi wielkanocnej. Wymaganego zezwolenia na zaprowadzenie stacji Drogi Krzyżowej udzielili: 13 marca tegoż roku prowincjał o. Jan Malicki z Krakowa, a tydzień później bp Karol Józef Fischer z Przemyśla<sup>58</sup>.

Ks. F. Pietrzkiwicz był też aktywny na niwie społecznej. Działał m.in. w zgłobieńskiej Kasie Stefczyka. W roku 1925 wszedł nawet w skład Zarządu tej spółki jako przełożony<sup>59</sup>. Za jego duszpasterzowania w dniu 4 maja 1921 r. założona została w parafii Ochotnicza Straż Pożarna. Rok później, w strażackie święto 4 maja 1922 r., proboszcz dokonał poświęcenia nowej, dwukołowej sikawki.

Przywołać warto choć kilka zdań charakteryzujących postać ks. Franciszka Pietrzkiwicza spisanych przez jemu współczesnych:

(...) był to kapłan zacny i pełen ducha Bożego, miły towarzysz i wylany dla wszystkich, (...) dla [parafian] był prawdziwym ojcem i pasterzem gorliwym, pełnym taktu, doradcą we wszystkich sprawach, (...) urzędnicy przybywający w sprawach urzędowych, panowie z klubu myśliwskiego, mogliby dużo powiedzieć o jego zacności i gościnności. Naprawdę był to przepiękny typ kapłana (...). Dziesięć lat pracował [w Zgłobniu], a jak – wiedzą wszyscy, którzy mieli sposobność tę pracę widzieć. Niestety, straszna śmierć przerwała tę pracę<sup>60</sup>.

Przez dziesięciolecie pobytu ks. Franciszka Pietrzkiwicza w Zgłobniu przez miejscowy wikariat przewinęło się kilku młodszych kapłanów<sup>61</sup>. Pierwszym z nich

<sup>57</sup> APZ, Liber memorabilium, b.s.

<sup>58</sup> APZ, Akta Luźne (dalej: AL), F. Pietrzkiwicz, Pismo do Kurii Biskupiej w Przemyślu z 15 marca 1928 r.; APZ, AL, K.J. Fischer, Pismo do proboszcza zgłobieńskiego z 20 marca 1928 r.; APZ, AL, *Formulare erigendae et documentum erectae Sacrae Viae Crucis*.

<sup>59</sup> R. Białorucki, S. Wnęć, *Działalność duszpasterska, gospodarcza i społeczna Władysława Purzyckiego i Józefa Przybyły proboszczów boguchwalskich w latach 1883-1960*, Boguchwała 2016, s. 87; Z. Wróbel, *Bank Spółdzielczy w Boguchwale. Rok założenia 1905*, w: *Banki Spółdzielcze w województwie rzeszowskim w 125-lecie polskiej spółdzielczości bankowej*, red. M. Kapica, Rzeszów 1990, s. 86.

<sup>60</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrzkiwicz*, s. 2.

<sup>61</sup> Dane zaczerpnięte ze schematyzmów diecezjalnych trzeciej dekady XX stulecia.

był ks. Ignacy Bocheński<sup>62</sup>, będący wcześniej współpracownikiem ks. Mikołaja Dzierżyńskiego. Drugim wikariuszem zgłobieńskim w omawianym okresie był ks. Wojciech Chorzępa<sup>63</sup>. Jego następcą był ks. Stanisław Węgrzynowski<sup>64</sup>. Ko-

---

<sup>62</sup> Ks. Ignacy Bocheński (ur. 14 XI 1889 r. w Wolicy Piaskowej, zm. 24 IV 1955 r.). W latach 1902-1910 uczył się w gimnazjum rzeszowskim. Studia teologiczne odbył w Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1913-1916. Świecenia kapłańskie otrzymał 30 kwietnia 1916 r. Od 1 maja 1916 r. do 15 sierpnia 1921 r. pracował na wikariacie w Zgłobniu. Następnie był wikariuszem w Błażowej, by w dniu 1 lipca 1923 r. uzyskać mianowanie na tymczasowego katechetę, a 1 lutego 1924 r. na katechetę stałego. W roku 1930 otrzymał ekspozytorium kanonickie, a w roku 1941 przywilej noszenia rakiety i mantoletu. Przeszedł na emeryturę 31 sierpnia 1953 r., lecz pozostał w Błażowej. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Ignacego Bocheńskiego.

<sup>63</sup> Ks. Wojciech Chorzępa (ur. 1 VII 1889 r. w Trzebusce, w parafii Sokołów, zm. 9 XI 1951 r. w Budach Łańcuckich). Po ukończeniu pięcioletniej szkoły ludowej w Trzebusce, kontynuował naukę od 1908 r. w II Gimnazjum w Rzeszowie. W dniu 20 czerwca 1917 r. złożył egzamin dojrzałości. Następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu, by 22 maja 1921 r. przyjąć święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Zgłobniu oraz w następujących parafiach: od 1 grudnia 1922 r. do 28 lutego 1923 r. w Rzepienniku Biskupim, od 1 marca 1923 r. do 11 lutego 1925 r. w Świączanach oraz od 11 lutego 1925 r. do 1 stycznia 1929 r. w Dydni. Później spełniał funkcję zastępcy proboszcza w Mrzygłodzie. Z dniem 22 grudnia 1929 r. został przeniesiony na trzy miesiące do Jezowego. Z parafii tej przeszedł do Raniżowa, później do Milezyc w dekanacie wiszniewskim, a 9 sierpnia 1933 r. do Spiów. W roku 1933 ks. Wojciech Chorzępa zdał egzamin konkursowy na proboszcza. W dniu 4 stycznia 1934 r. skierowano go jako administratora do Bud Łańcuckich. Dnia 15 października 1938 r. przeniósł się do Szlęzaków; przez półtora miesiąca był administratorem, a od 30 listopada 1938 r. proboszczem. Parafią tą zarządzał aż do śmierci. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Wojciecha Chorzępy; B. Walicki, *Ks. Wojciech Chorzępa*, w: *Postacie sokołowskiej ziemi. Szkice biograficzne*, red. tenże, t. 1, Sokołów Małopolski 2013, s. 39-44.

<sup>64</sup> Ks. Stanisław Węgrzynowski (ur. 22 XII 1890 r. w Posadzie Zarszyńskiej koło Rymanowa, zm. 21 III 1941 w Dachau). W latach 1902-1910 uczęszczał do gimnazjum sanockiego. W roku 1911 zdał egzamin maturalny i został przyjęty do Seminarium Duchownego w Przemyślu. W dniu 30 kwietnia 1915 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Dydni od 1 kwietnia 1916 r. do 30 kwietnia 1917 r. Później był kooperatorem w Bieczu. Z dniem 1 czerwca 1917 r. objął wikariat w Rozembarku, a później, 30 września 1919 r., w Leżajsku. W dniu 1 listopada 1922 r. został skierowany do Zgłobnia, skąd 17 lipca 1924 r. przeniesiono go do Krasnego. Kolejne wikariaty zajmował w Siennowie koło Przeworska od 26 listopada 1925 r. do 20 października 1926 r. i w Tyczynie od 21 października 1926 r. do 11 lutego 1931 r. Następnie ks. Stanisławowi Węgrzynowskiemu powierzono probostwo w Nisku. W październiku 1939 roku został aresztowany przez Niemców i więziono go przez dwa tygodnie na rzeszowskim Zamku. W dniu 18 maja 1940 r. aresztowano go powtórnie. Najpierw był więziony w Tarnowie i Wiśniczu, skąd przetransportowano go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Z dniem 12 grudnia tegoż roku przewieziono go do obozu w Dachau, gdzie zginął zamordowany w nieznanych okolicznościach. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Stanisława Węgrzynowskiego; H. Borcz, *Węgrzynowski Stanisław*, w: *Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939-1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007, s. 165-166; K. Szopa, *Księża bieccy*, s. 157-159

lejnym współpracownikiem proboszcza zgłobieńskiego był ks. Józef Drybała<sup>65</sup>. Ostatnim wikariuszem ks. Franciszka Pietrzkiewicza był ks. Andrzej Burzycki<sup>66</sup>.

Ks. Franciszek Pietrzkiewicz zmarł w dniu 2 stycznia 1929 r., w 70. roku życia i 40. roku kapłaństwa<sup>67</sup>. Czasopismo rzeszowskie odnotowało wówczas:

Dnia 2 stycznia b. r. zakończył życie ks. Pietrzkiewicz, proboszcz i kanonik w Zgłobniu pod Rzeszowem. Wieść o jego śmierci nappełniła smutkiem duchowieństwo okoliczne, (...) zasmuciła parafjan, (...) zasmuciła jego znajomych, a miał ich wielu nawet w Rzeszowie. (...) Przed Świętami Bożego Narodzenia położył się do łóżka, z którego już nie wstał<sup>68</sup>.

Na krótko zarząd parafii przeszedł wówczas w ręce wspomnianego wikariusza ks. Andrzeja Burzyckiego<sup>69</sup>. Następcą ks. Franciszka Pietrzkiewicza na zgłobieńskim probostwie był ks. Wincenty Boczar<sup>70</sup>.

---

<sup>65</sup> Ks. Józef Drybała (ur. 6 XII 1888 r. w Rymanowie, zm. 15 II 1975 r.) Naukę gimnazjalną rozpoczął w roku 1902 w Tarnowie, a kontynuował w gimnazjum sanockim i w Małym Seminarium w Przemyślu. Po ukończeniu Seminarium Duchownego, w dniu 6 lipca 1914 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Grabownicy od 15 sierpnia 1914 r. do 30 listopada 1918 r. Następnie pracował w charakterze kooperatora do 30 września 1920 r. w Dubiecku, a później do 17 lipca 1924 r. w Birczy i do 14 stycznia 1926 r. w Zgłobniu. W dniach 10-11 maja 1922 r. zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Z dniem 15 stycznia 1926 r. został administratorem w Wołoszcy, a 12 marca tegoż roku administratorem w Tarnawie Górnej. Dwa lata później, 14 marca 1928 r., został mianowany tam proboszczem. Gdy zrezygnował z probostwa 5 marca 1935 r., skierowano go 23 kwietnia tegoż roku na stanowisko kapelana Zakładu Sióstr Opatrzności Bożej w Kruhelu Wielkim, które zajmował do 6 grudnia 1941 r. Później przebywał w domu rodzinnym w Rymanowie. W okresie od 19 marca 1945 r. do 25 maja 1947 r. i od 1 września 1947 r. do roku 1957 był rektorem kaplicy zdrojowej w Rymanowie Zdroju. W międzyczasie, w roku 1947, pełnił obowiązki administratora parafii Królik Polski. Jako emeryt mieszkał w rodzinnym Rymanowie. Por. AAPrz, Tabela służbowa ks. Józefa Drybały.

<sup>66</sup> Ks. Andrzej Burzycki (ur. 20 X 1884 r. w Przedmieściu Czudeckim, zm. 14 VIII 1941 r.). W latach 1895-1904 uczęszczał do gimnazjum rzeszowskiego. Później wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. W dniu 31 czerwca 1908 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Nowym Żmigrodzie, gdzie pracował od 15 lipca 1908 r. do 7 grudnia 1911 r. Później, do 28 sierpnia 1915 r., zajmował analogiczne stanowisko w Czukwi. Kolejno trafił jako ekspozyt do Königsau. Z dniem 1 lutego 1920 r. został skierowany na wikariat w Rymanowie. Następnie pełnił podobne funkcje: od 1 grudnia 1920 r. w Tarnawce, od 1 sierpnia 1922 r. w Harcie i od 15 stycznia 1926 r. w Zgłobniu. Na tej ostatniej placówce od 3 stycznia 1929 r. do 17 kwietnia 1929 r. pełnił obowiązki administratora. Potem był ponownie wikariuszem: do 25 lipca 1932 r. w Tuligłowach koło Pruchnika, do 30 lipca 1934 r. w Niebylcu i do 13 lipca 1935 r. w Grodzisku. W dniach 8-9 października 1930 r. zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Po przejściu na emeryturę pozostał w Grodzisku. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Andrzeja Burzyckiego.

<sup>67</sup> *Kronika*, „Gazeta Rzeszowska”, 2 (1929) nr 2, s. 4.

<sup>68</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrzkiewicz*, s. 2.

<sup>69</sup> *Zmiany*, KDP, 1929, z. 1-2, s. 37-38.

<sup>70</sup> Ks. Wincenty Boczar (ur. 4 IV 1887 r. w Iwoniczu, zm. 8 XII 1960 r. w Warszawie). W latach 1900-1908 uczęszczał do gimnazjów w Sanoku i Przemyślu. Studia teologiczne odbył w Seminarium Duchownym w Przemyślu. Święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1912 r. Był wikariuszem w Gorlicach, gdzie pracował od 1 września 1912 r. do 1 sierpnia 1913 r.; od 15 sierpnia 1913 r. przy katedrze przemyskiej, a od 1 września 1915 r. w Drohobyczu. Od 11 kwietnia 1916 r. do połowy

Pogrzeb kapłana z Zarszyna odbył się w sobotę 5 stycznia 1929 r. W ceremoniach żałobnych uczestniczyli m.in.: ks. Stanisław Barzyk ze Słociny, ks. Roman Bauer z Przewrotnego, wikariusz ks. Andrzej Burzycki, rodacy niechobrzańscy ks. Adam Chmiel i ks. Jan Chmiel z diecezji tarnowskiej, ks. Józef Chmurowski z Przybyszówki, katecheta rzeszowski ks. Antoni Cząstka, ks. Jan Guzy z Zaczernia, ks. Władysław Kisielewicz ze Staromieścia, ks. Jan Kobak ze Słociny, ks. Władysław Łañcucki z Wysokiej, katecheta rzeszowski ks. Andrzej Łukasiewicz, bernardyn rzeszowski o. Wit Pietrkiewicz, ks. Józef Przybyła z Boguchwały, ks. Józef Rączka ze Świlczy, ks. Marcei Sochański z Zabierzowa, ks. Józef Sołtysik z Łąki, dziekan rzeszowski ks. Michał Tokarski, były wikariusz zgłobieński ks. Walenty Turzyński, ks. Józef Urbanek z Lubeni, gwardian rzeszowskich bernardynów o. Bernard Wawraszek, były wikariusz zgłobieński ks. Stanisław Węgrzynowski, ks. Franciszek Wołski z Tyczyna i ks. Tomasz Żarów z Budziwoja.

Szczegółowe informacje o śmierci i pochówku proboszcza zawarto w zgłobieńskiej kronice parafialnej:

Dnia 3 stycznia zmarł ks. Franciszek Pietrkiewicz po trzydniowej zaledwie chorobie. Jeszcze na nowy rok przyjmował życzenia. Ze względu na wielkie mrozy i śniegi stosunkowo niewielu przybyło na pogrzeb kapłanów. Ekspor-tował zwłoki ks. Edward Sandałow<sup>71</sup>, Kanonik kapituły przemyskiej, kra-

listopada 1918 roku pełnił obowiązki kapelana wojskowego. W roku 1918 zdał egzamin na proboszcza. Z dniem 1 stycznia 1919 r. objął probostwo w Rzepienniku Biskupim. W dniu 12 marca 1925 r. przeniósł się na analogiczne stanowisko do Jaćmierza. 9 stycznia 1927 r. został odznaczony ekspozytorium kanonickim, a 10 października 1927 r. przywilejem noszenia rakiety i mantoletu. 27 października 1928 r. mianowano go dziekanem jaćmierskim. Dnia 6 kwietnia 1929 r. ks. Wincenty Boczar został proboszczem w Zgłobniu, przewodząc miejscowej wspólnotce wiernych przez kolejną dekadę. Z dniem 8 czerwca 1938 r. ks. Wincenty Boczar opuścił Zgłobień i objął probostwo w podprzemyskich Nizankowicach. Jednocześnie, od 2 stycznia do 22 lipca 1939 r., administrował parafią w Falkenbergu. Po wkroczeniu wojsk sowieckich w granice Polski, zagrożony aresztowaniem, opuścił 28 września 1939 r. Nizankowice. Od 20 października 1939 r. administrował parafią w Handzlówce. Od 25 listopada tego roku, zajmował analogiczne stanowisko w Dzikowcu. Od 1 kwietnia do 1 lipca 1940 r. był administratorem w Jaśliskach. Następnie skierowano go na wikariat w Harcie. W dniu 20 sierpnia 1940 r. został administratorem, a od 22 lipca 1942 r. proboszczem w Nisku. Dnia 23 kwietnia 1951 r. mianowano go wicedziekanem, a 15 lutego 1952 r. dziekanem rudnickim. W okresie powojennym ks. W. Boczara dotknęły represje ze strony władz komunistycznych. Kapłan zmarł w szpitalu w Warszawie w dniu 8 grudnia 1960 r. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Wincentego Boczara; S. Zych, B. Walicki, *Działalność duszpasterska ks. Wincentego Boczara*, „Rocznik Kolbuszowski”, 15 (2014) s. 321-333.

<sup>71</sup> Ks. Edward Sandałowski (ur. 12 X 1875 r. w Zarszynie, zm. 14 II 1945 w Albigowej). W latach 1887-1895 uczęszczał do gimnazjum w Sanoku. Studia teologiczne odbył w Seminarium Duchownym w Przemyślu. W dniu 8 czerwca 1899 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem od 28 czerwca 1899 r. w Głogowie, od 8 sierpnia 1901 r. w Łañcucie i od 21 września 1903 r. w Przemyślu. Na tej ostatniej placówce dnia 6 października 1904 r. zdał egzamin konkursowy na proboszcza. Z dniem 9 lutego 1907 r. został mianowany administratorem w Sarzynie, a 21 marca tegoż roku proboszczem w tejże parafii. W dniu 19 grudnia 1912 r. objął probostwo w Albigowej. Dnia 3 maja 1916 r. został odznaczony przywilejem *Expositorium Caninicale*, a 16 grudnia 1922 r. przywilejem używania rakiety i mantoletu. Od roku 1926 był kanonikiem gremialnym kapituły, od roku 1927 egzaminatorem prosynodalnym, a od roku 1928 sędzią Sądu Duchownego. W roku 1932



jan ś.p. Pietrkiewiczza. (...) Prócz tego przybyli także przyjaciele Zmarłego z Miżyńca. Parafianie mimo śniegu i mrozu bardzo licznie przybyli, by oddać ostatnią przysługę swemu pasterzowi<sup>72</sup>.

Inny przekazał z kolei:

Duchowieństwo zjechało się licznie, tłumy ludzi otoczyły jego trumnę. Mowę pogrzebową wygłosił ks. dziekan Tokarski, egzekwje zaś przy trumnie odprawił delegat biskupi ks. Sandałowski, kanonik kapituły przemyskiej. Inteligencję rzeszowską reprezentował p. prokurator Midowicz<sup>73</sup>. Po skończeniu nabożeństwa żałobnego kapłani i parafianie naprzemian zanieśli trumnę na swoich barkach na cmentarz miejscowy, a gdy spuszczone ją do grobu, z tysiąca piersi wydobył się żalorny jęk pożegnania za zacnym kapłanem<sup>74</sup>.

słowa kluczowe: duchowieństwo katolickie; ks. Pietrkiewicz Franciszek; Zgłobień

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezjalne w Przemyśle (AAPrz)

Akta Personalne Kapłanów. Tabele Służbowe, Tabele służbowe: ks. Ignacego Bocheńskiego, ks. Wincentego Boczara, ks. Andrzeja Burzyckiego, ks. Feliksa Chmielowskiego, ks. Wojciecha Chorzępy, ks. Józefa Drybały, ks. Mikołaja Dzierżyńskiego, ks. Franciszka Pietrkiewiczza, ks. Ignacego Pyzika, ks. Edwarda Sandałowskiego, ks. Michała Tokarskiego, ks. Walentego Turzyńskiego, ks. Stanisława Węgrzynowskiego

księga nr 250, Status Cleri 1875

teczka: „Dekanat Rzeszowski – 6”, sygn. XXII/6

teczka: „Parafia Zgłobień – 1”, sygn. 324/1

teczka: „Parafia Zgłobień – 2”, sygn. 324/2

---

mianowano go wicedziekanem. W roku 1935 został wyznaczony wizytatorem księży dziekanów, a rok później wizytatorem nauki religii. Por. AAPrz, APK TS, Tabela służbowa ks. Edwarda Sandałowskiego; S. Momidlowski, *Wspomnienie pośmiertne. Śp. ks. Edward Sandałowski. Kanonik Kapituły przemyskiej ur. 1875-1945*, KDP, 40 (1947), z. 8-10, s. 129-133; S. Zych, *Diecezja przemyska obrządku łacińskiego w warunkach okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939-1944/1945*, s. 94-95 i in.

<sup>72</sup> APZ, Liber memorabilium, b.s.

<sup>73</sup> Adam Midowicz (ur. 9 XII 1874 r. w Będzieszynie, w powiecie brzeskim, z. 10 IV 1956 r. w Łańcucie). Był sędzią śledczym, wiceprokuratorem, a w okresie międzywojennym szefem prokuratury w Rzeszowie. W roku 1914, podczas pierwszej okupacji rosyjskiej, przewodniczył Zarządowi Miasta Rzeszów, a podczas drugiej inwazji w roku 1915 był członkiem Rady Przybocznej komisarza rządowego Stanisława Jabłońskiego. Był doktorem praw. W roku 1918 przyznano mu tytuł Honorowego Obywatela Rzeszowa. W latach 1922-1939 pozostawał prezesem Towarzystwa Myśliwych w Rzeszowie. W roku 1934 przeszedł na emeryturę. Osiadł w Łańcucie, gdzie prowadził kancelarię notarialną. Por. J. Gacek, *Midowicz Adam*, w: *Encyklopedia Rzeszowa*, wyd. 2, red. J. Draus, G. Zamojski i in., Rzeszów 2011, s. 400.

<sup>74</sup> *Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrkiewicz*, s. 2.

Archiwum Parafialne w Zgłobniu (APZ)

Akta Luźne

Liber memorabilium

### Źródła drukowane

*Elenchus Cleri Dioeceseos rit. lat. Premisliensis pro anno Domini 1924*, Premisliae MCMXXIV.

*Schematismus universi venerabilis Cleri saecularis et regularis Dioeceseos Ritus Latini Premisliensis pro anno Domini 1859*, Premisliae 1859.

*Schematismus pro anno Domini 1874*, Jasło 1873.

*Schematismus pro anno Domini 1885*, Premisliae 1884.

*Schematismus pro anno Domini 1886*, Premisliae 1885.

*Schematismus pro anno Domini 1887*, Premisliae 1886.

*Schematismus pro anno Domini 1889*, Premisliae 1888.

*Schematismus pro anno Domini 1895*, Premisliae 1895.

*Schematismus pro anno Domini 1902*, Premisliae 1901.

*Schematismus pro anno Domini 1926*, Premisliae MCMXXVI.

*Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. XII: Województwo Lwowskie, Warszawa 1924.

*Sprawozdanie Dyrekcyi C. K. Gimnazyum w Jaśle za rok szkolny 1883*, Jasło 1883.

*Sprawozdanie z działalności Związku katolicko-społecznego i połączonego z nim Bractwa N. M. P. Król. Kor. Pol. w dyecezyi przemyskiej*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7-8 (1911) s. 340-465.

*Sprawozdanie z pracy katolicko-społecznej w dyecezyi przemyskiej za czas od sierpnia r. 1911, t. j. od „Kongresu Maryańskiego”, urządzonego w Przemyślu, do czerwca r. 1914*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 6 (1914) s. 225-418.

*Sprawozdanie z założenia Związku katolicko-społecznego w parafiach dyecezyi przemyskiej za rok 1906*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 4 (1907) s. 141-147.

*Wizytacya dekanatu mościskiego dokonana przez Najprzewiel. Ks. Biskup Sufragana Karola Józefa Fischera w r. 1904*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 2 (1905) s. 69-73.

*Wykaz składek na cele religijne w r. 1902*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1903, z. 3 s. 91-96.

*Wykaz składek za rok 1926*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 11-12 (1926) s. 239-244.

*Wykaz składek za rok 1927*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 11-12 (1927) s. 240-349.

*Wykaz składek za rok 1928*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 12 (1928) s. 249-258.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 6 (1911) s. 308.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 8-10 (1916) s. 133-134.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 3-4 (1919) s. 78-80.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 5-7 (1919) s. 119-121.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 1-2 (1929) s. 37-38.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych w czerwcu 1901*, „Kronika Dyecezyi Przemyskiej”, 7 (1901) s. 249.

*Zmiany na stanowiskach i urzędach duchownych w maju 1901*, „Kronika Diecezyi Przemyskiej”, 6 (1901) s. 210-211.

### Opracowania

- Białorucki R., Wnęć S., *Działalność duszpasterska, gospodarcza i społeczna Władysława Purzyckiego i Józefa Przybyły proboszczów boguchwalskich w latach 1883-1960*, Boguchwała 2016.
- Borcz H., *Węgrzynowski Stanisław*, w: *Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego ofiar II wojny światowej 1939-1945*, red. J. Krętosz, M. Pawłowiczowa, Opole 2007, s. 165-166.
- Gacek J., Midowicz Adam, w: *Encyklopedia Rzeszowa*, wyd. 2, red. Draus J., Zamojski G. i in., Rzeszów 2011, s. 400.
- Jaksan W., *Czas wojennej tułaczki. Na Szlaku Armii Generała Andersa*, Rzeszów 2009.
- Motyka A., *Życie religijne w Rzeszowie w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Lublin-Rzeszów 2000.
- Szopa K., *Księża bieccy*, Biecz 2008.
- Walicki B., *Ks. Wojciech Chorzępa*, w: *Postacie sokołowskiej ziemi. Szkice biograficzne*, red. Walicki B., t. 1, Sokołów Małopolski 2013, s. 39-44.
- Wróbel Z., *Bank Spółdzielczy w Boguchwale. Rok założenia 1905*, w: *Banki Spółdzielcze w województwie rzeszowskim w 125-lecie polskiej spółdzielczości bankowej*, red. Kapica M., Rzeszów 1990.
- Zych S., *Diecezja przemyska obrządku łacińskiego w warunkach okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939-1944/1945*, Przemyśl 2011.
- Zych S., Walicki B., *Działalność duszpasterska ks. Wincentego Boczara*, „Rocznik Kolbuszowski”, 14 (2014) d. 321-334.
- Zych S., Walicki B., *Dzieje parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Zgłobniu ok. 1313-2013*, Lublin 2013.

### Prasa

- Kronika*, „Gazeta Rzeszowska”, 2 (1929), nr 2, s. 4.
- Momidłowski S., *Wspomnienie pośmiertne. Śp. ks. Edward Sandałowksi. Kanonik Kapituły przemyskiej ur. 1875-1945*, KDP, 40 (1947), z. 8-10, s. 129-133.
- Wiadomości kościelne*, „Kuryer Rzeszowski”, 1 (1894) nr 6, s. 2.
- Wiadomości kościelne*, „Kuryer Rzeszowski”, 1 (1895) nr 21, s. 2-3.
- Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. ks. Franciszek Pietrzkiwicz*, „Gazeta Rzeszowska”, 2 (1929), nr 3, s. 2.

**REV. FRANCISZEK PIETRZKIEWICZ (1858-1929)****Summary**

Rev. Franciszek Pietrkiewicz was born on 5 September 1858 in Zarszyn, in the Sarnok district, where he graduated from a folk school. Then he attended gymnasium in Jasło, with a three-year break for military service. In 1884 he entered the Theological Seminary in Przemyśl. On 22 July 1888, he was ordained a priest and became an assistant curate in Miżyniec in the deanery of Mościce (the Przemyśl district). After two years, on 21 September 1890, he was entrusted with the duties of a vicarius dirigens. In 1892 he passed a competitive exam for a parish priest, and from 20 October 1894 onwards, he ran the parish in Miżyniec as an administrator and later as a parish priest. For a short time, Rev. Pietrkiewicz also managed the parish in Czyszki. The outbreak of World War I brought an end to his pastoral work in Miżyniec. Due to the danger from the Ukrainians, he moved to the parish of Zgłobień in the deanery of Rzeszów. In the spring of 1919, he became a successor of the late parish priest Rev. Mikołaj Dzierżyński. In spite of difficult financial conditions, he managed to complete numerous investment projects in Zgłobień related to the equipment and decoration of the church, the construction of the church tower and the cemetery fence, a presbytery and outbuildings. At the same time, Rev. Pietrkiewicz was concerned about the living conditions and morality of the parish inhabitants. He also took care of his own priestly formation and supported numerous pious works. In addition, this priest was active in the social sphere. He was, among others, the head of the board in Kasa Stefczyka (a savings and loan association) in Zgłobień, chaired the Farmers' Association, supported founding the Voluntary Fire Brigade. His efforts were appreciated by church authorities which awarded him *expositorium canonicale*. He was also an associate dean of Mościce and a school supervisor. Rev. Franciszek Pietrkiewicz died on 2 January 1929 at the age of 70, 40 years after his ordination.

Keywords: Catholic clergy; Rev. Pietrkiewicz Franciszek; Zgłobień

*Translated by Aneta Kiper*